

## UZASADNIENIE

**B. P.** został oskarżony o to, że w okresie od 06 grudnia 2011 r. do 14 maja 2012 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, a więc w warunkach czynu ciągłego w zamiarze aby P. W. dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci (...), swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie, w ten sposób, że będąc kierowcą dostarczającym towar do firmy (...) udostępniał powierzchnię ładunkową użytkowanych przez siebie pojazdów, po czym posługując się fikcyjnym dokumentem WZ wystawionym przez P. W. 8 krotnie wywiózł z terenu firmy (...) palety w ilości co najmniej 100 sztuk o wartości 25 zł każda, w wyniku czego powstały straty w łącznej wysokości 20 000 zł na szkodę (...) sp. z o.o., **tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

**A. D. (1)** został oskarżony o to, że: w okresie od 04 października 2011 r. do 30 marca 2012 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, a więc w warunkach czynu ciągłego w zamiarze aby P. W. dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci (...), swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie, w ten sposób, że będąc kierowcą dostarczającym towar do firmy (...) udostępniał powierzchnię ładunkową użytkowanych przez siebie pojazdów, po czym posługując się fikcyjnym dokumentem WZ wystawionym przez P. W. 11 krotnie wywiózł z terenu firmy (...) palety w ilości co najmniej 100 sztuk o wartości 25 zł każda, w wyniku czego powstały straty w łącznej wysokości 27 500 zł na szkodę (...) sp. z o.o., **tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

### **Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 18 grudnia 2014 roku w sprawie VI K 568/13:**

1) oskarżonego **A. D. (2)** w ramach zarzuconego mu czynu uznano za winnego tego, że w okresie od 4 października 2011 roku do 30 marca 2012 roku w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z P. W. w dniach 4, 12 października, 9, 10, 16 listopada, 7, 9 grudnia 2011 roku, 13 stycznia, 8 lutego, 8, 30 marca 2012 roku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci euro palet oraz palet typu (...) w ilości 1.100 sztuk, o łącznej wartości 17.190 zł złotych na szkodę (...) sp. z o.o., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę 80 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 10 złotych;

2) oskarżonego **B. P.** w ramach zarzuconego mu czynu uznano za winnego tego, że w okresie od 6 grudnia 2011 roku do 14 maja 2012 roku w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z P. W. w dniach 6 grudnia 2011 roku, 1, 2 lutego, 4, 19 kwietnia, 6, 11, 14 maja 2012 roku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci euro palet oraz palet typu (...) w ilości 800 sztuk, o łącznej wartości 11.672 zł złote na szkodę (...) sp. z o.o., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 60 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 10 złotych;

3) na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach 1) i 2) warunkowo zawieszono oskarżonym na okres 2 lat próby;

4) na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego **A. D. (2)** środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. kwoty 8.595 złotych;

5) na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego **B. P.** środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. kwoty 5.836 złotych;

6) na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary grzywny orzeczonej w punkcie 1) zaliczono oskarżonemu **A. D.** okres zatrzymania w sprawie w dniach 28-29 maja 2012 roku, przyjmując, że jest on równoważny czterem stawkom dziennym grzywny;

7) zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych:

a) **A. D. (2)** kwotę 340 złotych,

b) **B. P.** kwotę 300 złotych,

tytułem opłaty, zwalniając ich od obowiązku poniesienia pozostałej części kosztów sądowych.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego B. P., skarżąc wyrok w całości i na jego korzyść.**

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co przejawiało się ustaleniami dokonanymi w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy oraz doprowadziło do ustalenia, iż oskarżony B. P. dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w wyroku, co także w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie (skarżący zakwestionował przede wszystkim oparcie ustaleń w sprawie na niewiarygodnych, nielogicznych i niespójnych zeznaniach P. W., z pominięciem treści zeznań pracowników punktu skupu palet i inne ),

- art.5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, które to uchybienie miało istotny wpływ na jego treść,

- art.415 § 5 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia,

- art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieustalenie w jakiej kwocie na dzień zamknięcia przewodu sądowego P.w. dokonał rzeczywistego naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego, co miało istotny wpływ na jego treść,

2. obrazę prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k., poprzez jego zastosowanie pomimo, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do jego zastosowania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Radomsku.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego B. P. popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Oskarżony B. P. przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Oskarżyciel publiczny wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Pełnomocnik oskarżyciela osiłkowego wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, ponadto dodał, iż współoskarżony P. W. w uiszczył jedynie 500 złotych z tytułu orzeczonego obowiązku naprawienia szkody.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego B. P. okazała się zasadna jedynie w takim stopniu, iż uzasadniała zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że orzeczone wobec oskarżonego B. P. w punkcie 5 wyroku, a wobec oskarżonego A. D. (2) w punkcie 4 wyroku, obowiązek naprawienia szkody ma solidarny charakter z obowiązkiem orzeczonym wobec P. W. w punkcie 2 wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie sygn. VI K 52/13.

W pozostałym natomiast zakresie wniesiony środek odwoławczy okazał się być niezasadny.

Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego, w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., a ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i subsumpcja zachowania oskarżonego B. P. pod konkretną normę prawną, są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Apelacja obrońcy B. P. nie wykazała skutecznie, aby rozumowanie Sądu I instancji przy ocenie jego zachowania, w kontekście wyczerpania znamion z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., było wadliwe bądź nielogiczne. W istocie zarzuty podniesione w apelacji opierają się wyłącznie na subiektywnej interpretacji zebranych w sprawie dowodów materialnych, w szczególności zeznań współoskarżonego – świadka P. W. i odmiennym uznaniu, że zebrane dowody nie pozwoliły na pewne ustalenie sprawstwa B. P., co w tej sytuacji winno w ocenie apelanta skutkować zastosowaniem zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.k. i jego uniewinnieniem.

Sąd Okręgowy zważył, że do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa obu oskarżonych, polegającego na dokonaniu w warunkach czynu ciągłego przestępstwa kradzieży w okresach wynikających z opisu przypisanych im czynów, uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania współoskarżonego - zeznań P. W., ale także zeznania pracowników (...) sp. z o. o. – Centrum Dystrybucyjnego w R. tj.: R. U., J. P., T. J., A. P. i R. C., dokumenty przewozowe pokrzywdzonej spółki i opinia biegłego w zakresie wyceny palet. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału nie pominięto także żadnego dowodu. W przypadku natomiast negatywnej oceny wiarygodności jakiegoś dowodu Sąd Rejonowy dał temu wyraz, analizując go z pozostałym materiałem i przekonująco uzasadniając swoje stanowisko. Ustalenia faktyczne Sądu wyrokującego pozostają pod ochroną zasady „swobodnej oceny dowodów” tylko wtedy, gdy sąd ten rozważył we wzajemnym powiązaniu, wynikające z każdego z zebranych dowodów, okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, inaczej mówiąc, gdy są wynikiem wszechstronnej oceny dowodów pochodzących zarówno ze źródeł osobowych, jak i rzeczowych, przy czym żaden z nich nie może być traktowany jako ważniejszy tylko dlatego, że pochodzi z określonego źródła - tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. IV KK 28/13, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., sygn. V KK 349/12. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonał takiej właśnie oceny dowodów, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 7 k.p.k., nie przekraczając granicy „swobody” w rozumieniu tego przepisu i zachowując przy tym pełny obiektywizm.

Nie jest trafny zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy nie rozważył wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności nie rozważył tych okoliczności, które przemawiały na korzyść B. P. (głównie co do ilości ładowanych na pojazd palet i braku znajomości ze strony pracowników skupu palet). Przede wszystkim skarżący starał się zdeprecjonować depozycje P. W. jako nielogiczne, niespójne, niekonsekwentne i jako takie, nie zasługujące na przymiot wiarygodności, a w konsekwencji powyższego nie pozwalające na poczynienie na ich podstawie pewnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. W ocenie Sądu Okręgowego z taką oceną zeznań P. W. nie sposób jest się zgodzić. Sąd zauważa, że faktycznie szczegółowa analiza zeznań tego świadka potwierdza, że w toku postępowania sądowego świadek podawał inne ilości kradzionych palet, jakie miał ładować na pojazd B. P., aniżeli w toku postępowania przygotowawczego. Przed sądem podał bowiem, że zdarzały się transporty, w których przywłaszczanych palet tych było „30-60 sztuk”. Ta liczba pozostawała w opozycji do danych, jakie w tej kwestii przekazywał świadek pierwotnie, podając, że ładowanych palet każdorazowo było „około stu” i więcej. Sąd meriti zauważył jednak powyższą zmianę zeznań współoskarżonego i odniósł się do niej w sporządzonych pisemnych motywach orzeczenia. Przekonująco przy tym uzasadnił, dlaczego przyjął, że ilość kradzionych palet przez B. P. i współoskarżonego A. D. (2), w każdym przywłaszczanym transporcie, wynosiła co najmniej 100 sztuk. Na uwagę zasługuje tutaj argument związany z łatwością popełniania przestępstwa i rozwojem przestępczego procederu. Ów rozwój natomiast znajduje potwierdzenie nie tylko w słowach samego współoskarżonego P. W., ale także w ilości palet ujawnionych na ładunku przewożonym przez świadka R. U. w dniu 28 maja 2012 roku oraz w zeznaniach pracownika pokrzywdzonej spółki (...). C., który podawał, iż w pewnym momencie braku w składowanych paletach były na tyle widoczne, że powyższe skłoniło kierownictwo firmy do bliższego zainteresowania się problemem, a ostatecznie doprowadziło do swoistego rodzaju zasadzki w dniu 28 maja 2012 roku, kiedy kolejny transport wywożony z Centrum Dystrybucyjnego w R. opatrzony był dokumentem wystawionym przez

operacyjnego kierownika zmiany w dziale przyjęć – P. W.. Sam P. W. podał pierwotnie (przesłuchiwany jako oskarżony we własnej sprawie), że kradzionych palet ładował zaufanych kierowcom około 100 sztuk, a w późniejszym czasie, kiedy przesłał się już bać, to „starał się” nie ładować więcej niż 200 sztuk. Opisał także, że palety były ładowane w słupkach po 16 sztuk i każdorazowo była to wielokrotność takich słupków. Nijak także miało się to do oficjalnego wpisu dokonywanego w dokumenty WZ, w których P. W. wskazywał na ilość 33 sztuk palet, tylko dla zachowania pozorów, iż jest ona zgodna z ilością palet, na której zwyczajowo przywożony był do Centrum (...) towar z firmy (...) umieszczony na jednym pojeździe typu TIR (naczepa ciągnika siodłowego). Przychodzący z S. G. towar liczył taką ilość, ale należy pamiętać, że były to palety odpowiednio zapakowane towarem, a więc gabarytowo wielokrotnie większe, aniżeli sama paleta, będąc jedynie podstawą, na jakiej stał towar, dla sprawniejszego jego przemieszczania. Sąd Okręgowy zważył, że wielokrotność, o jakiej podawał P. W. także klóci się z uznaniem, by przywłaszczonych każdorazowo palet mogło być w transporcie jedynie 30 – 60 sztuk. Wizualnie byłyby to bowiem tylko 2-3 słupki, co choć jest wielokrotnością „jednego”, to w potocznym brzmieniu używanie słowa „wielokrotność” przeznaczone jest dla większej ilości, aniżeli 2 czy 3. Sąd Okręgowy zważył, że myśl tą rozwinął P. W. w toku pierwszej rozprawy głównej, kiedy podał, że w/w słupki ładował w przednią część pojazdu (z tyłu znajdował się inny towar, co do zasady zasłaniający przód) i było ich „5-6” (co odpowiada ilości 80- 96 sztuk). Kiedy zeznawał po raz kolejny przed sądem stwierdził, że były też transporty po 30-60 sztuk kradzionych palet, ale jednocześnie były też w ilości 100 sztuk bądź więcej. Jednocześnie jednak potwierdził swoje wcześniejsze wypowiedzi, w których podał o ilości około „100 sztuk” i ich wzroście do ilości „200 sztuk”. Ostatecznie stwierdził także, że nie wie, jak była proporcja poszczególnych ilości palet (ile ładunków z jaką ilością), bo „nie chciałby się zaplątać” (k.405).

Sam także świadek przed sądem stwierdził, że nie pamięta, kto komu jako pierwszy przedstawił pomysł związany z kradzieżą palet (czy on B. P., czy odwrotnie). Zważywszy na fakt, że pierwsza rozprawa, na której zeznawał świadek odbywała się w styczniu 2013 roku, a więc niemal po roku od zakończenia przestępczego procederu, a kolejna rok później, bo w lutym 2014 roku, takie szczegóły miały prawo umknąć już świadkowi. Tym samym, nawet zauważając pewne różnice w depozycjach świadka P. W., słusznie sąd rejonowy na podstawie zeznań tej właśnie osoby, w powiązaniu do zeznań innych świadków i nieosobowego materiału dowodowego (w szczególności w postaci protokołu oględzin pojazdu z dnia 28 maja 2012 roku) uznał, że materiał dowodowy jest pełny tj. nie występują w nim nie dające się usunąć w drodze logicznego rozumowania braki, a ponadto, że materiał ten prowadzi do jednego tylko wniosku, a mianowicie, że B. P. w okresie czasu od 6 grudnia 2011 roku do 14 maja 2012 roku w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z P. W., dopuścił się zaboru mienia w celu przywłaszczenia. Zważywszy na udział B. P. w każdorazowej „akcji” przestępczej, której powodzenie w równej mierze zależało od działania tak B. P., jak i P. W., nie była to także pomoc w popełnieniu przestępstwa przez Kierownika działu przyjęć, lecz wspólny proceder oparty o uprzednie porozumienie dotyczące przyszłego działania podziału zysków. O dobrej znajomości B. P. i P. W. w okresie czasu pomiędzy 1 października 2011 roku, a końcem maja 2012 roku świadczy choćby ilość połączeń telefonicznych pomiędzy w/w, która wyniosła łącznie 458 (w tym 190 odbytych połączeń telefonicznych i 180 wiadomości sms - tekstowych merytorycznych k.157-158), ze szczególnym nasileniem w dniach, w których P. W. wystawił przedmiotowej dokumenty WZ B. P.. Zaiste średnia ponad 76 różnych połączeń (w tym prób połączeń i wszelakich wiadomości sms) na każdy miesiąc, obrazuje bardzo częste kontakty B. P. i P. W.. Nie negując także współpracy obu panów z racji ich legalnego zatrudnienia, taka ilość wzajemnego poszukiwania się pomiędzy w/w, sugeruje na wyjątkowo aktywną współpracę.

Apelacja obrońcy skarżąc wyrok w całości, dotyka także kwestii wyceny szkody dokonanej przez Sąd Rejonowy w Radomsku, a szczególności przyjęcie, że w każdym skradzionym transporcie liczących po 100 sztuk palet, było 70 % euro palet drugiego II gatunku, a ponadto 1-2 jednorazowe (przemysłowe i nietypowe w rozmiarach) i reszta pierwszego gatunku I euro palet. Obrońca neguje zarówno przyjęcie ilości 100 palet w każdym transporcie, jak i uznanie, że były w nim tylko euro palety I i II gatunku), a nie palety typu euro – które jak wynika z opinii biegłego różnią się cenowo i są tańsze. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie dotyczące „euro palet”, a nie palet „typu euro” w przywłaszczonych partiach materiału, dokonane przez sąd merit , jest słuszne i broni się logiką zdarzeń oraz życiowym doświadczeniem. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana właśnie z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, nakazywała przyjęcie, że były to palety możliwie najlepszego rodzaju. Argumentacja

sądu rejonowego w tym zakresie przekonuje. Dodać można, że logicznym jest, iż przestępca wiedząc o możliwości zaboru większej kwoty pieniędzy, przy wykonaniu tego samego nakładu przestępczej pracy i przy takim samym wysiłku, co do zasady zabierze mienie o wyższej wartości. Trudno doszukiwać się uzasadnienia, by sprawca celowo nie wybrał lepszego towaru, skoro zarówno za taki towar, jak i towar gorszego sortu i tak grozi mu ta sama kara. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje także podstaw do przyjęcia, że oskarżony B. P., czy świadek P. W. byli na tyle sprytni i przebiegli, by obliczać wartość każdorazowej kradzionej partii materiału (możliwej do ujawnienia w samochodzie) w kontekście granicznej kwoty przesądzającej kwalifikację czynu zabronionego między przestępstwem, a wykroczeniem. Niewątpliwie także B. P. - zawodowy kierowca i jego współnik P. W. – kierownik działu przyjęć Oddziału (...) firmy (...), znali ceny palet na punktach ich skupu. Ustalono także, że P. W. miał sposobność wyboru palet (duża dowolność w przemieszczaniu się po zakładzie pracy, działanie w warunkach nocnych). Słusznie także nie przyjęto, że dokonany w sprawie ustaleniom przeczą depozycje pracowników ustalonego punktu skupu palet (nie rozpoznających B. P. i innych okazywanym im kierowców, jako przywożących palety, czy odbierających jakieś pieniądze). Do oceny dokonanej przez sąd merytoryczny można dodać, iż rozpoznanie przez nich któregokolwiek z oskarżonych w przedmiotowej sprawie, mogłoby się wiązać z narażeniem na współudział, czy pomocnictwo w popełnieniu przestępstwa, co dodatkowo mogło wpływać „ujemnie” na pamięć świadków.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, że słusznie uznał Sąd Rejonowy, iż zgromadzone w sprawie dowody, pozwalały na dokonanie ustaleń faktycznych, zgodnie z którymi oskarżony B. P. dopuścił się przypisanego mu czynu (przy przyjęciu czytelnej ilości i jakości przywłaszczanych palet w każdym transporcie, z zastosowaniem - na korzyść oskarżonego, przyjętego schematu obliczenia tych wartości), a ocena materiału dokonana przez Sąd Rejonowy nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 k.p.k.

Trafna natomiast okazała się być apelacja skarżącego w części, w której zarzuca naruszenie przepisu art. 46 § 1 k.k. Reguła antykumulacyjna wyrażona w art. 415 § 5 k.p.k. wymaga tożsamości zarówno przedmiotowej, jak i też podmiotowej odnośnie do roszczenia stanowiącego przedmiot rozpoznania – tak m. inn. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2010 roku w sprawie III KK 305/10, OSNwSK 2010, Nr 1 po. 20130, z dnia 03.02.2012 roku w sprawie V KK 9/12, Prok. i Pr. – wkł. 2012, Nr 7-8, poz. 12, czy z dnia 18.01.2013 roku w sprawie V KK 378/12, Legalis. Tym samym zakaz ten obowiązuje tylko wtedy, gdy w innym postępowaniu rozstrzygnięto już odnośnie tego samego roszczenia, ale też tej samej osoby (czy podmiotu).

Po pierwsze Sąd odwoławczy zauważył, że ostatecznie ilości palet przywłaszczonych przez B. P. - łącznie 800 sztuk (8 udokumentowanych transportów z przyjęciem ilości 100 sztuk w każdym), z uwzględnieniem w każdym transporcie: 70 % euro palet II gatunku (tj. łącznie 549 palety po 14 zł. każda), 2 palet jednorazowych (tj. łącznie 16 palet po 7 zł każda) i reszty jako euro palety I gatunku (tj. 235 palet po 20 zł. każda) daje kwotę 12.498 złotych, a sąd przypisał oskarżonemu zabór 800 sztuk palet, omyłkowo rachując, że była to wartość łączna 11.672 złote. Błąd ten ma charakter omyłki rachunkowej, był dostrzeżony przez sąd I instancji (co przyznał w pisemnym uzasadnieniu), ale też wobec kierunku apelacji jedynie na korzyść B. P., nie mógł już podlegać poprawie.

Po drugie należy pamiętać, że sprawa świadka P. W. zakończona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie sygn. VI K 52/13, dotyczyła przywłaszczenia przez niego 2.110 sztuk palet, które są tymi samymi paletami, jakich dotyczy przedmiotowa sprawa (800 sztuk przypisanych B. P. i 1100 sztuk przypisanych A. D.) oraz które były przedmiotem przestępstwa przypisanego R. U. (2) na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 9 stycznia 2013 roku sygn. VI K 789/12 (210 palet o wartości 5.250 zł.).

Wobec P. W., na mocy art. 66 § 3 k.k. orzeczono obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, w części, poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 32.000 złotych. Z kwoty tej P. W. uiścił jedynie kwotę 500 złotych, co wynikało z załączonych do sprawy akt VI K 52/13, jak i oświadczenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego złożonego na rozprawie apelacyjnej. Sąd Okręgowy zważył, że etapie wyrokowania w sprawie VI K 52/13 przyjęto, iż łączna wartość przywłaszczonych 2.110 palet wynosiła 52.750 zł. Dokładna analiza ilości i wartości palet przywłaszczonych przez oskarżonych w przedmiotowej sprawie (łącznie dająca szkodę w wysokości 28.862 zł.), dokonana po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, uzasadniała przyjęcie zaboru 100 palet w

każdym udokumentowanych transporcie tak wobec B. P., jak i wobec A. D. (2), ale też ostateczne uznanie, że obowiązek naprawienia szkody orzeczony wobec tych oskarżonych, odpowiednio w punktach 4 i 5 zaskarżonego wyroku, dotyczy tej samej szkody, do której naprawienia zobowiązano P. W. na mocy punktu 2 wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie sygn. VI K 52/13 i która nadal nie została naprawiona.

Tym samym, zważywszy na ustaloną działalność przestępczą, dokonaną wspólnie i w porozumieniu przez B. P. z P. W. oraz przez A. D. (2) z P. W., orzeczone wobec obu oskarżonych (B. P. i A. D. (2)) obowiązki naprawienia szkód winny bądź to każdorazowo wskazywać, że mają one charakter solidarny ze współoskarżonych P. W. (i wówczas dotyczyć całej kwoty szkody wynikającej z przypisanej ilości skradzionych palet dotyczącej danej pary sprawców), bądź to dotyczyć obowiązku naprawienia szkody podzielonej równo po połowie pomiędzy każdego z tej pary. Nie sprzeciwia się temu fakt, że orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody następuje w różnych wyrokach. W takiej bowiem sytuacji zasadnym jest, by każdorazowo opis orzeczonego obowiązku wskazywał na owe połączenie, a dodatkowo znajdował oparcie w przepisach (i w rachunku matematycznym). Potwierdzeniem tego stanowiska jest przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 marca 2003 roku sygn. II AKa 57/03, czy postanowienie tego Sądu z dnia 16 października 2003 roku wydane w sprawie II AKa 225/03 (publ. Lex).

Sąd Okręgowy zważył, że z uwagi na treść prawomocnego wyroku VI K 52/13 oraz z uwagi na kierunek apelacji wniesionej w przedmiotowej sprawie (jedynie na korzyść oskarżonego), zasadnym i jedynie możliwym było przyjęcie, że obowiązek naprawienia szkody orzeczony wobec B. P. w punkcie 5 wyroku (bez jakiegokolwiek podnoszenia jego wymiaru) ma charakter solidarny z obowiązkiem naprawienia szkody orzeczonym wobec P. W. na mocy punktu 2 wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 3 kwietnia 2013 roku w sprawie sygn. VI K 52/13.

Zgodnie z treścią art. 435 k.p.k. Sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchYLENIEM lub zmianą na rzecz tamtych. Biorąc pod uwagę powody, dla którym zmieniono zaskarżony wyrok, uznając o solidarnym charakterze obowiązku naprawienia szkody orzeczonym wobec B. P., z urzędu, zważywszy na treść art. 435 k.p.k., identycznej zmiany dokonano także w odniesieniu do obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec współoskarżonego A. D. (2). Powyższa zmiana ma charakter orzeczenia „na korzyść”, albowiem wykonanie obowiązku przez jednego z dłużników solidarnych, zwalnia od takiego obowiązku tj. zapłaty już uiszczonej części zobowiązania, drugiego z nich.

Wymierzone w sprawie kary należyte uwzględniają okoliczności łagodzące i obciążające, rzutujące na ich wymiar i stanowią właściwą reakcję sądu, adekwatną do okoliczności sprawy i stopnia zawinienia sprawcy.

W tej sytuacji wyrok w pozostałej części, jako słuszny i odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych w odniesieniu do oskarżonego B. P. (wobec rozpoznawania środka odwoławczego wniesionego jedynie przez jednego z oskarżonych), orzeczono w oparciu o przepisy powołane w części dyspozytywnej orzeczenia.